

Styl czy dyskurs naukowy? Perspektywa historyczna

Słowa klucze: styl naukowy, dyskurs naukowy, tekst, historia języka, stylistyka

1. Uwagi wprowadzające

Odmiana naukowa polszczyzny stanowi dość często podejmowany temat badawczy w pracach lingwistycznych, także tych o profilu historycznym. Charakter i zakres podobnych opracowań przedstawia w syntetycznym studium Agnieszka SZCZAUS (2015), która z jednej strony zwraca uwagę na dotychczasowe osiągnięcia w tej domenie dociekań językoznawczych, z drugiej – wskazuje pewne braki i niedostatki w obszarze prowadzonych badań. Prace opierające się na źródłach, które można by zaliczyć do tekstów naukowych, dotyczą – jak zauważa szczecińska badaczka – przede wszystkim warstwy leksykalnej (głównie terminologii), znacznie rzadziej uczeni sięgają do problematyki tekstologicznej, stylistycznej czy dotyczącej szeroko pojętej edycji tekstu¹. Autorka konstatuje w podsumowaniu:

Wymienione powyżej zagadnienia nie wyczerpują jednak wszystkich problemów związanych z rozwojem stylu naukowego i przeobrażeniami tekstów naukowych. Z niewielkim zainteresowaniem językoznawców spotkały się takie kwestie, jak np. kształtowanie się aparatu naukowego, krystalizowanie się zasad redagowania niezwykle istotnego elementu prac naukowych, tj. tekstu pobocznego (przypisów, odsyłaczy czy wykazów bibliograficznych). Zupełnie pominięto w badaniach powstanie polskojęzycznej prasy naukowej (czy dokładniej: popularnonaukowej) i krystalizowanie się na jej łamach nowych gatunków obsługujących naukową sferę życia. Warto byłoby też dokładniej przyjrzeć się związkom literatury polskojęzycznej z zachodnioeuropejską literaturą naukową i ustalić w pełniejszym zakresie wpływy prac zachodnich na kształtowanie się polskich tekstów naukowych i technicznych (nie tylko wpływ na polską terminologię). Interesujące byłoby prześledzenie uwag o charakterze metajęzykowym obecnych w pracach naukowych i na tej podstawie określenie stopnia świadomości odrębności stylu naukowego.

SZCZAUS, 2015: 258

¹ Rezygnuję z przywołania wyczerpującego spisu literatury przedmiotu na temat historycznych aspektów odmiany naukowej polszczyzny. Zainteresowanych odsyłam do opracowania SZCZAUS (2015), w którym zamieszczono bogatą bibliografię.

Dodać można by także braki w dotychczasowych ustaleniach, zwłaszcza o charakterze syntetyzującym, dotyczących składni czy różnych elementów struktury tekstu². Zarówno powstały do tej pory dorobek w interesującej mnie domenie, jak i przyszłe opracowania odnoszące się na przykład do postulowanych uprzednio problemów skłaniają do namysłu nad kwestiami terminologicznymi związanymi z opisem polszczyzny naukowej w ujęciu historycznym.

Badacz historii odmian polszczyzny staje niejednokrotnie przed dylematem etykietowania przedmiotu swych dociekań. W wypadku języka naukowego warto zastanowić się nad terminami *styl* i *dyskurs* jako możliwymi do zastosowania w opisie tego zjawiska. Pozostaje jeszcze określenie *odmiana*, które będę uważał za neutralne, w pewnym sensie synonimiczne do obu wspomnianych wcześniej. *Odmiana* w moim odczuciu obejmuje szeroko rozumiany poziom zarówno systemu (języka), jak i jego realizacji (tekstu). *Styl* i *dyskurs* odnoszą zaś do wyższych poziomów komunikacji, plasujących się ponad systemem, także ponad leksyką, której za system w ścisłym (strukturalistycznym) znaczeniu tego terminu nie uznaję (gotów jestem nadać jej ewentualnie cechy systemoidalne)³. Uogólniając, przedmiotem moich rozważań będzie zatem historyczna polszczyzna naukowa aktualizowana na poziomie tekstu, w odniesieniu do której można – co potwierdza praktyka badawcza – używać określeń *styl* lub *dyskurs naukowy*.

2. Styl i // czy dyskurs?

Jak zauważa Bożena Witosz:

Klimat ponowoczesności, w której obwieszczone dominację praktyki nad teorią, nie sprzyja podejmowaniu nowych działań systematyzacyjnych, a równocześnie zastane modele klasyfikacji »dyskursowego świata« poddaje się osądowi, który, w skrajnej wersji, kończy się propozycją odrzucenia wszelkich prób stratyfikacji. Konstruowane modele w konfrontacji ze społeczną praktyką, zdaniem ich krytyków, odsłaniają swe niedostatki: schematyczność, niekompletność, niedokładność, co sprowadzić można do ogólnej formuły wyrażającej bezradność myślenia teoretycznego wobec fenomenów rzeczywistości.

WITOSZ, 2016: 22

Nie są to optymistyczne dla historyka języka spostrzeżenia. Jeżeli przedmiot badań stanowi język – czy szerzej komunikacja – w ujęciu dynamicznym, a więc zakładającym refleksję zarówno nad stałością, jak i zmiennością form obcowania komunikacyjnego, trudno

² Pewne spostrzeżenia na ten temat poczyniono, ale trudno uznać je za wystarczające. Albo stanowią jedynie zarys problematyki, albo dotyczą jakiegoś wycinka komunikacji naukowej (jednego autora czy jednego tekstu). Por. np.: BINIEWICZ, 2002: 245–274; SZCZAUŚ, 2006, 2008, 2009). Pewnym wyjątkiem są tu monografie o nachyleniu genologicznym dotyczące subodmian humanistycznego dyskursu naukowego: historiografii (PRZYKLENK, 2009) i dyskursu religijnego (SOBCZYKOWA, 2012).

³ Takie ujęcie potwierdzają, często *implicite*, prace z zakresu leksykologii historycznej. Por. np. PASTUCHOWA, 2008; REJTER, 2006, a także niektóre studia z tomu: KLESZCZOWA, 2012.

zrezygnować z prób porządkowania szeroko rozumianego uniwersum mowy, i to niezależnie od tego, czy owo porządkowanie dotyczy przedmiotu opisu, czy też zastosowanych w postępowaniu badawczym metod i założeń teoretycznych. Ta sama badaczka stwierdza jednak:

Uznając bezdyskusyjność sądu, że świat realny jest o wiele bardziej skomplikowany, różnorodny, dynamiczny i przez to niestabilny, niż projektują to jego nawet najbardziej misternie skrojone idealizacje, zamierzam bronić potrzeby teoretycznych dążeń porządkujących. Ich przeciwnicy zdają się zapominać, że wszelkie modele stratyfikacyjne nie tyle porządkują otaczającą nas rzeczywistość, ile nasze o niej myślenie, naszą wiedzę o otaczającym nas świecie, dostarczając nam niezbędnych ram interpretacyjnych.

WITOSZ, 2016: 22

Nie ulega wątpliwości, że dla współczesnej humanistyki pojęcie dyskursu jest kluczowe. Przyjęte rozumienie dyskursu: jako swoistego zbioru wyznaczników szeroko rozumianego kontekstu komunikatu (VAN DIJK, red., 2001), jako odpowiednika tekstu, konkretnego komunikatu (ŻYDEK-BEDNARCZUK, 2005), ustabilizowanej konwencji społeczno-kulturowo-komunikacyjnej (GRZMIL-TYLUTKI, 2007), normy i strategii użytej w procesie tworzenia tekstu i wypowiedzi (LABOCHA, 2008), całości (werbalnej i pozawerbalnej aktu komunikacji) (DUSZAK, 1998), nadrzędnego wobec stylu, gatunku i tekstu wzorca zdarzenia komunikacyjnego i sposobu jego realizacji (WOJTAK, 2011) czy wreszcie – jako modelu kształtowania tekstu niebędącego w relacji hierarchicznej wobec modelu gatunkowego (WITOSZ, 2009a), dowodzi – a to jedynie kilka z możliwych ujęć – jak złożona to materia. Syntetyzujące badania nawet nad jedną „szkołą dyskursologiczną” przekonują, że zagadnienie dyskursu jest nader nieostre, skomplikowane, miejscami związane z nieprecyzyjną i trudną do jednoznacznego zrozumienia terminologią (SZCZEPANKOWSKA, 2014). Pewnym wyjściem z tego swoistego impasu jest rozpatrywanie dyskursu na tle innych pojęć pokrewnych. Miejsce dyskursu w odniesieniu na przykład do gatunku czy też stylu i tekstu bywa różnie werbalizowane. Stylistyka dyskursu jako dziedzina interdyscyplinarna, łącząca różne perspektywy oglądu wypowiedzi/tekstu/gatunku, dąży do pewnych uogólnień dotyczących uniwersum mowy, opartych w znaczącym stopniu na interpretacji i kontekstualizacji (WITOSZ, 2009a: 74–75)⁴. Dyskurs jednak wchodzi w relacje z innymi – polisemicznymi – terminami współczesnej lingwistyki: tekstem, gatunkiem i stylem. Dla rozważań poczynionych w niniejszym opracowaniu kluczowe wydają się pojęcia tekstu, gatunku, dyskursu i stylu właśnie. Można przyjąć – za Marią Wojtak – iż stanowią one kolekcję, pozostając w pewnej relacji wzajemnie względem siebie.

Wiemy, że każde z tych pojęć jest nieostre i polimorficzne. Możemy je jednak próbować (w ramach wspomnianej kolekcji) »ujednoznaczniać«. Nie skupimy przy tym uwagi na jednym z pojęć, lecz spróbujemy ogarnąć refleksją wszystkie. Jaką wartość poznawczą ma taki ogląd? Co z tego może wyniknąć? I czy to procedura myślowa uzasadniona?

WOJTAK, 2011: 70

⁴ O specyficznej dla polskiej lingwistyki sytuacji metodologicznej wynikającej z uprzedniości zainteresowania gatunkiem wobec analiz dyskursu por. WITOSZ, 2009b.

Rozważania uczonej prowadzą do konkluzji:

Rozpatrywanie pojęć *dyskurs*, *styl*, *gatunek*, *tekst* jako kolekcji pojęciowej pozwala dostrzec, że te istotne dla współczesnej filologii kategorie wzajemnie się oświetlają – sieć relacji jest dynamiczna i układa się w różne konfiguracje. Te same parametry rysują się odrębnie w zależności od tego, czy się je rozpatruje jako składniki dyskursu, wyznaczniki stylu, gatunku czy tekstu. Różny jest stopień ich autonomiczności. Styl dla przykładu można rozpatrywać jako zjawisko odrębne (składnik systemu stylistycznego itd.), ale też na tle dyskursu i gatunku jako jeden z parametrów wzorca, czy też zasób środków i konwencji, czyli to, czym dysponuje podmiot redagujący określony tekst.

Dostrzec i docenić należy ponadto wartość eksplikacyjną *dyskursu*, gdyż to pojęcie pozwala na reinterpretację (i uelastycznienie) pojęcia stylu oraz umożliwia interpretację tych zjawisk z poziomu gatunku i tekstu, które jawią się jako drastyczne (rewolucyjne) naruszenie ich integralności, burzenie konwencji i rozsądzanie wzorców.

Reguły dyskursu tłumaczą, dlaczego dążenie do ujednoznacznienia pojęcia stylu jest poznawczą utopią.

WOJTAK, 2011: 77

Ustalenia badaczki przekonują także, a może zwłaszcza, gdy odnieść je do historii języka. Obserwując działania komunikacyjne z perspektywy ich dynamiki i przeobrażeń, przyjęcie koncepcji stylu (także funkcjonalnego) jako składnika systemu stylistycznego będącego jednak w relacji pewnych powiązań z dyskursem (ale też gatunkiem i tekstem) pozwala ująć interesujące nas problemy w sposób całościowy i zniuansowany. Historycznie rzecz biorąc, szeroko rozumiana komunikacja naukowa powinna podlegać oglądowi ze względu na jej ukształtowanie stylistycznofunkcjonalne⁵, co umożliwiłoby wskazanie jej konstytutywnych cech językowych, zarówno stałych, jak i zmiennych w czasie, a dostępnych w obszarze systemu językowego, stosownie stylistycznie „przykrawanych”. Nie można jednocześnie zapominać o kulturowym zanurzeniu tego obszaru komunikacyjnego obcowania, co z kolei kieruje analizy i interpretacje w stronę dyskursu jako poziomu komunikacji silnie akcentującego dynamikę aktu komunikacyjnego obcowania, jego procesualność, kontekstualność, społeczne uwarunkowania oraz właśnie kulturowe (a zatem i historyczne!) zależności⁶.

⁵ Pewne – bardzo cenne i przydatne – wytyczne co do badań historycznych nad odmianą naukową polszczyzny zamieściła w swym artykule Irena BAJEROWA (2006). Autorka rozważa tam również sygnałnie problemy terminologiczne dotyczące pojęć *języka*, *stylu* i *dyskursu*, niemniej z uwagi na ówczesny stan wiedzy w zakresie stylistyki, a zwłaszcza dyskursologii, a także zważywszy na pewną pokoleniową predykcję uczonej do ujęć tradycyjnych, jej spostrzeżenia w tej materii należy uznać za w dużej części nieaktualne i nieodpowiadające dzisiejszej wiedzy z obszaru szeroko pojętej tekstologii.

⁶ Nie jestem jednak zwolennikiem całkowitego zastąpienia badań historycznojęzykowych prowadzonych z perspektywy stylistyki funkcjonalnej dociekaniem dyskursologicznymi (SIUCIAK, 2016: 353), opowiadałbym się raczej za ujęciem komplementarnym. Fragmentaryczność i wybiórczość dotychczasowych badań nad użytkowymi stylami funkcjonalnymi nawet w opracowaniach o charakterze syntez wyników po części z wyboru i sprofilowania przedmiotu badań (długa dominacja refleksji nad stylem

Co do pozostałych dwóch pojęć: tekst⁷ jest oczywistym przedmiotem refleksji w wypadku każdego obszaru komunikacji, także w odmianie naukowej, gatunek zaś może – w zależności od założonych celów badawczych – również stanowić przedmiot opisu. Niemniej, jeśli uwaga zostaje skupiona na kwestiach syntetyzujących, uogólniających, dotyczących komunikacji naukowej w ujęciu historycznym, poziom generyczny można (ale nie trzeba!) uznać za drugoplanowy lub uzupełniający.

Konkludując, według mnie w przypadku badań historycznojęzykowych nad odmianami polszczyzny warto koncentrować się przede wszystkim na poziomie tekstu⁸, będącego nośnikiem stylu (a także świadectwem gatunku), którego analizy – sprofilowane w zależności od postawionych pytań badawczych – prowadzić będą do refleksji dotyczących poziomu dyskursu⁹.

3. Naukowy czy popularnonaukowy?

Badania nad polszczyzną współczesną dowodzą, że można wskazać dość wyraziste cechy stylu naukowego, odnoszące się do różnych poziomów komunikatu (por. np. GAJDA, 1982, 1990). Odmiana popularnonaukowa również została scharakteryzowana i możliwe jest wyodrębnienie jej konstytutywnych cech, które jednak w większości trzeba sytuować w stosunku opozycji bądź komplementarności wobec odmiany *stricte* naukowej (STARZEC, 1999). Anna Starzec tak podsumowuje swoje badania nad współczesną polszczyzną popularnonaukową:

Badane teksty popularnonaukowe łączy, w sposób bardziej lub mniej widoczny, dążenie do uprzyśtępnienia i uatrakcyjnienia komunikatu i dlatego tym cechom starałam się poświęcić najwięcej uwagi. Natomiast podstawowym wyróżnikiem stylistycznym, cechą nadrzędną organizującą postać całego komunikatu jest dla

artystycznym widoczna np. w monografii Teresy SKUBALANKI, 1984), a nie z wyczerpania stylistyki funkcjonalnej.

⁷ Przyjmuję oczywiście dynamiczną, pragmatyczną koncepcję tekstu i uznaję tekst – zwłaszcza z perspektywy badań historycznojęzykowych – za podstawową jednostkę obserwacji zarówno dla stylu, gatunku, jak i dyskursu. Por. rozważania Bożeny Witosz: „Chciałabym, pozycjonując względem siebie obie kategorie [gatunku i dyskursu – A.R.], odwrócić kierunek widzenia i rozpatrując ich relacje, wyjść nie od góry drabiny stratyfikacyjnej, a od jej najniższego szczebla. Będzie to wymagało wprowadzenia jeszcze jednego fundamentalnego pojęcia, jakim jest kategoria tekstu. Uważam bowiem, że konceptualizacja tekstu (nie marginalizując rozwoju metodologicznego danej dyscypliny i ogólnej intelektualnej atmosfery, kształtującej swoiste dla danej kultury postawy badawcze) decyduje o sposobie profilowania interesujących nas kategorii” (WITOSZ, 2009b: 101).

⁸ O różnych koncepcjach tekstu, także tych bliskich ustaleniom dyskursologii, por. ŻYDEK-BEDNARCZUK, 2005: 49–73.

⁹ Przychyliłam się do tezy o znaczącej autonomii tekstu, daleko większej niż w wypadku gatunku (por. np. wyczerpujące rozważania na ten temat Iwony LOEWE, 2015), dlatego, zwłaszcza gdy chodzi o badania historycznojęzykowe, tekst jest obiektem zapewniającym największą fortunność założonego postępowania analitycznego.

analizowanej grupy tekstów popularnonaukowych zjawisko **zderzenia przeciwnych cech** [podkr. – A.R.].

STARZEC, 1999: 227

Owe zderzone cechy, co należy podkreślić, częściowo należą właśnie do odmiany naukowej, którą autorzy tekstów popularyzatorskich bardzo często się posiłkują. Zatem nawet współcześnie obie te odmiany pozostają sobie bliskie.

W pracach dotyczących tekstów naukowych wieków dawnych często zastrzega się, że odmiana ta właściwie nosi znamiona współcześnie przypisywane komunikacji popularnonaukowej, dlatego też niejednokrotnie obie przydawki używane są wymiennie i synonimicznie bądź też w toku wywodu czynione są rozmaite uwagi o zbliżeniu tekstów dawnych uważanych za naukowe do współczesnej¹⁰ odmiany popularnonaukowej (np. OSTASZEWSKA, 1994; SZCZAUŚ, 2009, 2015). Niektórzy badacze jednak, zastrzegając wprawdzie, że mamy do czynienia z początkami kształtowania się polszczyzny naukowej, nawet w odniesieniu do tekstów szesnastowiecznych¹¹ nie wahają się mówić o dyskursie (!) naukowym (BAJEROWA, 2008)¹². Oddajmy głos wybitnej badaczce dziejów języka:

Sądzę, że opisane tu cechy i środki językowe upoważniają do stwierdzenia, że polski język naukowy XVI w. to nie zaczątkowe, ledwo zarysowane próby odnośnego dyskursu – to dyskurs, choć oczywiście nie całkiem wyrobiony, ale już odróżniający się od języka standardowego; wyraźnie funkcjonalny, bo skorelowany z cechami właściwymi wypowiedzi naukowej.

BAJEROWA, 2008: 78

Myślę, że należałoby w pełni zgodzić się z konkluzjami Ireny Bajerowej, która w kształtowaniu się polskiej odmiany naukowej widzi proces niezwykle dynamiczny i wielokierunkowy, dlatego też nazywa ją dyskursem. Dostrzeżone przez uczoną cechy tego dyskursu to: obiektywizm, ścisłość, jasność, metodyczność oraz intertekstualność i interstylowość (BAJEROWA, 2008: 74–77). Spostrzeżenia te kierują naszą uwagę w stronę wspomnianej już dynamiki oraz szeroko pojętej dialogiczności jako tych cech komunikacji, którym blisko jest właśnie do obszaru dyskursu.

O czym warto pamiętać, to fakt historycznych nawrotów, co dotyczy się także dziejów języka. Bajerowa w przywołanym już artykule wspomina o stosunkowo słabo manifestowanej w naukowych tekstach szesnastowiecznych kategorii obiektywizmu, ale zauważa jednocześnie, że problem widoczny jest również w języku nauki współczesnej (postmodernistycznej) (BAJEROWA, 2008: 77). W innym miejscu, charakteryzując przemiany stylu naukowego w dwudziestym stuleciu, uczona pisze o tym szerzej: „Ale ostatnio pojawiają się zupełnie nowe tendencje; postmodernistyczny odwrót od neopozytywizmu poszukuje

¹⁰ Właśnie tak to rozumiem, trudno bowiem wskazać jednoznacznie cechy komunikacji popularnonaukowej i naukowej wieków dawnych. W takich wypadkach na ogół posiłkujemy się ustaleniami dotyczącymi języka współczesnego, co należałoby podać w wątpliwość.

¹¹ Powszechnie uznaje się wiek szesnasty za czas początków kształtowania się polskiej odmiany naukowej. Por. np.: BINIEWICZ, 2002, 2011; BAJEROWA, 2008; SKUBALANKA, 1984.

¹² W kategoriach naukowości rozpatruje także teksty dawne Jerzy BINIEWICZ (np. 2002, 2011).

innego języka i ten – o dziwo! – ulega wpływom odmiany wcale nienaukowej: języka artystycznego” (BAJEROWA, 2003: 112)¹³. Jako dowody podobnych przeobrażeń badaczka przywołuje takie cechy języka współczesnej nauki, jak: odwołania do wyobraźni, emocjonalność¹⁴, retoryczność, estetyzację czy metaforykę (BAJEROWA, 2003: 113). Uwagi autorki potwierdzają, że obie odmiany pozostają sobie bliskie na różnych etapach rozwoju, co znajduje uzasadnienie, jak należy przypuszczać, na poziomie zarówno stylu, jak i dyskursu.

4. Podsumowanie

Rozważania nad odmianą naukową polszczyzny poddaną obserwacji w perspektywie historycznej skłaniają do sformułowania tezy o przydatności obu terminów (i zarazem zakresów badawczych) – *stylu* i *dyskursu* – do badań nad dziejami komunikacji naukowej. Zauważam pewne, wyraźne, zalety w komplementarnym ujęciu badań nad przeobrażeniami polszczyzny naukowej. Analiza poziomu stylu zapewni bowiem, moim zdaniem, uchwycenie istotnych dla tej odmiany, zarówno stałych, jak i zmiennych w czasie, cech językowych, systemowych, ale stylistycznie obrobionych (np. elementów składniowych czy szerzej: struktury tekstu), będących eksponentami i wyznacznikami naukowej komunikacji. Takie rozumienie bliskie jest założeniom stylistyki funkcjonalnej opisującej językowe stratyfikacje działań komunikacyjnych, wciąż, jak sądzę, przydatnej w badaniach historycznojęzykowych. Obserwacja cech (dominant) stylu naukowego pozwoli ponadto na zestawienie tego obszaru z innymi odmianami wyodrębnionymi na zasadzie funkcjonalnej dystynkcji. Rzecz jasna, można uwagą objąć styl danego tekstu czy gatunku, zawsze jednak w moim przekonaniu poziom stylu pozostanie odrębny. Odwołanie do obszaru dyskursu zaś – najpewniej dominujące w postępowaniu badawczym – umożliwi opis i interpretację zjawiska komunikacji naukowej w szerszym aspekcie, uwzględniającym konteksty społeczno-kulturowe, warunkujące krystalizowanie się odmiany naukowej w prototypowym (pozytywistycznym?) kształcie, ale też jej współczesne rozmywanie się w postmodernistycznym uniwersum mowy.

Kontekst dyskursu otwiera dociekania także na przedstawienie uwarunkowań zewnętrznych wcześniej zaniegdywanych w badaniach nad dynamiką języka, jego polifonią stylową związaną na przykład – by wymienić zaledwie kilka – z przeobrażeniami percepcji świata, zmianami w rzeczywistości zewnętrznej¹⁵, kształtowaniem się myśli, ale też świadomości uczestników aktu komunikacji, kluczowych, jak się wydaje, w wypadku odmiany naukowej. Takie ujęcie bliskie jest koncepcjom stylistyki jako dyscypliny odwołującej się do innych paradygmatów i metod postępowania badawczego (GAJDA, 1983, 2006, 2012), ale po części także kieruje uwagę dotyczącą zagadnień stylu w stronę konkretnych przedmiotów analizy i obserwacji (tekstu, gatunku, dyskursu).

¹³ Oddalanie się języka postmodernistycznej nauki od kanonów scjentyzmu zauważa także Romualda PIĘTKOWA (2007: 143–150).

¹⁴ Warto odnotować, że sama badaczka nie stroni od inkrustacji swojego tekstu elementami emocjonalnymi (por. eksklamację *o dziwo!* w przytoczonym uprzednio cytacie).

¹⁵ Por. np. przekonujące spostrzeżenia o wpływie techniki na rozwój języka (BAJEROWA, 1980).

Nie należy ponadto zapominać o *tekście* – w wypadku refleksji diachronicznej pisany – jako podstawowej jednostce opisu, będącego punktem wyjścia do historycznych (ale z pewnością nie tylko) rozważań nad zróżnicowaniem języka.

Dalsze, prowadzone już, badania nad komunikacją naukową w perspektywie historycznej pozwolą przedstawione w niniejszym opracowaniu spostrzeżenia uściślić, a być może i zweryfikować.

Literatura

- BAJEROWA I., 1980: *Wpływ techniki na ewolucję języka polskiego*. Kraków.
- BAJEROWA I., 2003: *Zarys historii języka polskiego 1939–2000*. Warszawa.
- BAJEROWA I., 2006: *Problemy badań historii polskiego języka naukowego*. W: KONIUSZ E., CYGAN S., red.: *Staropolszczyzna piękna i interesująca*. T. 1. Kielce, s. 43–51.
- BAJEROWA I., 2008: *Początki polskiego dyskursu naukowego – język dzieł Marcina Bielskiego i Stanisława Grzepskiego*. „Onomastica Slavogermanica” nr 27, s. 73–79.
- BINIEWICZ J., 2002: *Kształtowanie się polskiego języka nauk matematyczno-przyrodniczych*. Opole.
- BINIEWICZ J., 2011: *Rodzenie się polskiego dyskursu naukowego. Pragmatyka, struktura i język traktatu Olbrychta Strumieńskiego „O sprawie, sypaniu, wymierzaniu y rybieniu stawow”*. W: OSTASZEWSKA D., red.: *Gatunki mowy i ich ewolucja*. T. 4: *Gatunek a komunikacja społeczna*. Katowice, s. 111–122.
- DIJK VAN, T.A., red., 2001: *Dyskurs jako struktura i proces*. GROCHOWSKI G., tłum. Warszawa.
- DUSZAK A., 1998: *Tekst, dyskurs, komunikacja międzykulturowa*. Warszawa.
- GAJDA S., 1982: *Podstawy badań stylistycznych nad językiem naukowym*. Warszawa–Wrocław.
- GAJDA S., 1983: *Styl jako humanistyczna struktura tekstu*. „Z Polskich Studiów Slawistycznych”, seria VI, t. 2, s. 235–243.
- GAJDA S., 1990: *Współczesna polszczyzna naukowa. Język czy żargon?* Opole.
- GAJDA S., 2006: *Stylistyka interakcyjna/konwersacyjna – co zacząć?* W: WITOSZ B., red.: *Style konwersacyjne*. Katowice, s. 21–29.
- GAJDA S., 2012: *Stylistyka integrująca*. „Poradnik Językowy” nr 6, s. 56–66.
- GRZMIL-TYLUTKI H., 2007: *Gatunek w świetle francuskiej teorii dyskursu*. Kraków.
- KLESZCZOWA K., 2012: *Tajemnice dynamiki języka. Księga jubileuszowa*. JANOWSKA A., PASTUCHOWA M., red. Katowice.
- LABOCHA J., 2008: *Tekst, wypowiedź, dyskurs w procesie komunikacji językowej*. Kraków.
- LOEWE I., 2015: *Granice gatunku wobec granic tekstu*. W: OSTASZEWSKA D., red., współudział PRZYKLENK J.: *Gatunki mowy i ich ewolucja*. T. 5: *Gatunek a granice*. Katowice, s. 64–72.
- OSTASZEWSKA D., 1994: *Z zagadnień ewolucji stylu naukowego: XVI-wieczne początki kształtowania się wyznaczników przebiegu procesu myślowego*. „Prace Językoznawcze”. T. 22: *Studia historycznojęzykowe*. KOWALSKA A., red. Katowice, s. 85–94.
- PASTUCHOWA M., 2008: *Ukryte dziedzictwo. Ślady dawnej leksyki w słownictwie współczesnej polszczyzny*. Katowice.
- PIĘTKOWA R., 2007: *Gatunki paratekstualne wobec prototypu stylu naukowego*. W: OSTASZEWSKA D., red.: *Gatunki mowy i ich ewolucja*. T. 3: *Gatunek a odmiany funkcjonalne*. Katowice, s. 143–150.
- PRZYKLENK J., 2009: *Staropolska kronika jako gatunek mowy*. Katowice.
- REJTER A., 2006: *Leksyka ekspresywna w historii języka polskiego. Kulturowo-komunikacyjne konteksty potoczności*. Katowice.

- SIUCIAK M., 2016: *Dyskurs publiczny w perspektywie diachronicznej*. W: WITOSZ B., SUJKOWSKA-SOBISZ K., FICEK E., red.: *Dyskurs i jego odmiany*. Katowice, s. 350–357.
- SKUBALANKA T., 1984: *Historyczna stylistyka języka polskiego. Przekroje*. Wrocław.
- SOBCZYKOWA J., 2012: *O naukowej polszczyźnie humanistycznej złotego wieku*. Wujek – Budny – Murzynowski. Katowice.
- STARZEC A., 1999: *Współczesna polszczyzna popularnonaukowa*. Opole.
- SZCZAUS A., 2006: *Wykładowcy abstrakcyjności w „Informacji matematycznej” Wojciecha Bystrzonskiego z 1749 roku*. Cz. 1: *Kategorie fleksyjne czasownika*. „Studia Językoznawcze” V, s. 217–229.
- SZCZAUS A., 2008: *Elementy dialogowości w „Informacji matematycznej” Wojciecha Bystrzonskiego z 1749 roku*. Cz. 2: *Przytoczenia*. „Studia Językoznawcze” VII, s. 157–167.
- SZCZAUS A., 2009: *Wykładowcy dialogowości w tekstach popularnonaukowych doby średniopolskiej (na przykładzie „Informacji matematycznej” W. Bystrzonskiego z 1749 r.)*. „Biuletyn Polskiego Towarzystwa Językoznawczego” LXXV, s. 213–224.
- SZCZAUS A., 2015: *Teksty naukowe i techniczne doby średniopolskiej jako źródło badań historycznojęzykowych*. „Poznańskie Studia Polonistyczne”. Seria Językoznawcza. Vol. 22 (42), nr 1, s. 253–268.
- SZCZEPANKOWSKA I., 2014: *Integracyjny wymiar współczesnej analizy dyskursu w świetle prac językoznawczej szkoły francuskiej*. „Stylistyka” XXIII: *Dyskurs i styl*, s. 31–47.
- WITOSZ B., 2009a: *Dyskurs i stylistyka*. Katowice.
- WITOSZ B., 2009b: *Gatunek tekstu wobec „porządku dyskursu”*. „Biuletyn Polskiego Towarzystwa Językoznawczego” LXXV, s. 99–110.
- WITOSZ B., 2016: *Czy potrzebne nam typologie dyskursu?* W: WITOSZ B., SUJKOWSKA-SOBISZ K., FICEK E., red.: *Dyskurs i jego odmiany*. Katowice, s. 22–30.
- WOJTAK M., 2011: *O relacjach dyskursu, stylu, gatunku i tekstu*. „Tekst i Dyskurs – Text und Diskurs” IV, s. 69–78.
- ŻYDEK-BEDNARCIUK U., 2005: *Wprowadzenie do lingwistycznej analizy tekstu*. Kraków.

Artur Rejter

Academic Style or Discourse? A Historical Perspective

Summary

The work concerns the usefulness of terms “style” and “discourse” in research of academic Polish evolution. One notices the significant advantages of complementary interpretation of research on the academic Polish evolution. The analysis of style level ensures description of basic and essential – both: stable and changeable – language features, systemic, but stylistically worked. On the other hand the reference to discourse level enables to describe and interpret the phenomena of academic communication in broader aspects, taking into consideration the socio-cultural contexts, which determine the forming of academic Polish in prototype shape, but also its contemporary dissolving in postmodern communication reality. Furthermore, the discourse context opens the research for extralinguistic conditions, previously neglected in analysis of language dynamics.

Key words: academic style, academic discourse, text, history of Polish, stylistics